



## krótko

### Święto AK

**WROCLAW.** Msza św. w kościele pw. Najświętszego Imienia Jezus, pod przewodnictwem rektora PWT ks. prof. Waldemara Irka, była centralnym punktem święta Akcji Katolickiej obchodzonego w uroczystość Chrystusa Króla. W homilii ks. W. Irek wskazywał, że obrońcą podmiotowości i wolności człowieka jest Bóg w Osobie Chrystusa Króla, wrogiem zaś totalitaryzm i współczesny liberalizm. Eucharystię zakończył akt poświęcenia członków AK Chrystusowi Królowi. Poprzedziło ją rozważanie ks. prof. Piotra Niteckiego o zadaniach AK, wynikających z nauczania Jana Pawła II. Rozpoczął je słowami: – Kto chce zaszkodzić człowiekowi, uderza w rodzinę i naród.

**Tadeusz Jakubowski**

## „Czwórkowicze” uroczystie obchodzili 13. rocznicę śmierci „Wujka”

### Dłoń w dłoni

W 55-lecie objęcia przez **ks. Aleksandra Zienkiewicza** duszpasterstwa akademickiego przy katedrze wrocławskiej oraz 13 lat po jego odejściu do Pana spotkali się wychowankowie legendarnego „Wujka”.



JOLANTA SĄSIADK

**Mszy św. w intencji „Wujka” przewodniczył jego przyjaciel „Harnaś” – bp Adam Dyczkowski**

W sobotni wieczór, 22 listopada, w kościele pw. świętych Piotra i Pawła, pod słynną „Czwórką” przy ul. Katedralnej na Wrocławskim Ostrowie Tumskim, uczestniczyli oni w uroczystej Eucharystii. Przewodniczył jej bp Adam Dyczkowski, przed laty bliski współpracownik ks. Aleksandra Zienkiewicza, a homilię wygłosił bp Andrzej Siemieniowski. Kaznodzieja nawiązał do testamentu „Wujka”, w którym między innymi

napiisał on do swoich wychowanków: „Trzymajcie dłoń Chrystusa w swojej dłoni. Nie wypuszczajcie jej nigdy”. Przy ołtarzu stanęli także kapłani współpracujący niegdyś i przyjaźniący się z niezapomnianym duszpasterzem studentów i absolwentów. Kolejne rocznice śmierci „Wujka” gromadzą wciąż liczne grono osób związanych z nim przed laty, ale także ich rodziny, dla

których ks. Aleksandrem jest autorytetem i wzorem. Dlatego modlono się również o jego beatyfikację. Wychowankowie postanowili też umieścić pamiątkową tablicę na budynku pod „Czwórką”. Spotkanie zakończyła tradycyjna agapa, podczas której składano życzenia i śpiewano z okazji minionych urodzin bp. Adama i zbliżających się imiennin Andrzejęw. **Jolanta Sąsiadek**

## Na roraty!



KS. ANDRZEJ JERIE

**WROCLAW. 21 LISTOPADA 2008. Dzieci ze świetlicy środowiskowej sióstr de Notre Dame adwentowe lampiony mają już prawie gotowe**

Wrocław zasłynął ostatnio w Polsce z akcji „Uwolnić listopad od świąt”, w ramach której młodzi ludzie protestowali przeciwko umieszczaniu bożonarodzeniowych dekoracji w sklepach już od pierwszych dni listopada. Może jednak zamiast protestować, lepiej promować chrześcijański sposób przygotowania do urodzin naszego Zbawiciela. Dzieci ze świetlicy środowiskowej prowadzonej przez Siostry Szkolne de Notre Dame już są gotowe na to przygotowanie – Adwent. W ramach świetlicowych zajęć zrobiły lampiony, z którymi codziennie o godz. 17.00 będą chodzić na roraty do kościoła Świętego Krzyża. Czy są jeszcze takie parafie, gdzie Msze roratnie odprawia się rano? Jeśli tak, dajcie nam znać. Chętnie o Was napiszemy.

**ks. Andrzej Jerie**



## Wielogłosowe święto patronki

**OSTRÓW TUMSKI.** Muzyką oraz słowem łacińskim i polskim uczczono św. Cecylię, patronkę muzyki kościelnej. W niedzielny wieczór 23 listopada, w kościele NMP na Piasku, chórzyci z Opola i Wrocławia ubogacili liturgię odprawioną w tradycyjnym rycie rzymskim przez ks. Stanisława Pawlaczka. Zwolennicy liturgii przedsoborowej usłyszeli części stałe Mszy św. skomponowanej przed ponad stu laty przez Heinricha Blasela. Gloria, Sanctus czy Agnus Dei poruszyły słuchaczy. Następnie Chór Marianum (na zdjęciu) pod dykcją Marka Zborowskiego wykonał różne pieśni, zaczynając od kompozycji

Wacława z Szamotuł i Mikołaja Gomółki. Ks. Stanisław Nowak przybliżył postać św. Cecylii, postulując, aby stała się patronką całej muzyki, nie tylko wykonywanej w świątyniach. Zaprosił też na spotkanie za rok, które powinno być poświęcone twórczości J.F. Händela z okazji 250. rocznicy jego śmierci. W drugiej części koncertu Opolski Chór Kameralny pod dykcją Mariana Bilińskiego zaprezentował pieśni M. Brosiga, J. Schnabela, I. Reimanna. Spotkanie zorganizowane przez Studium Culturae Ecclesiae zakończyła kantata E. Gruberskiego ku czci św. Cecylii w wykonaniu połączonych chórów. **Tomasz Białaszczyk**

## Modlitwa ekumeniczna

**WROCŁAW.** W 240. rocznicę narodzin i chrztu wybitnego wrocławianina, myśliciela, reformatora teologii ewangelickiej i pedagoga Fryderyka Schleiermachera 20 listopada, w kościele ewangelickim Opatrzności Bożej, odbyło się nabożeństwo ekumeniczne. Modlitwie przewodniczył bp Ryszard Bogusz z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Uczestniczyli w niej: abp Marian Gołębiewski, grekokatolicki bp Włodzimierz Juszcak i ks. Eugeniusz Cebulski z Kościoła prawosławnego. W homilii abp

M. Gołębiewski zaznaczył, że chrześcijanie mają wciąż „nadawać smak światu (...), wierzyć w Boga, w Nim pokładać ufność i Jemu zawierać własne życie”. Mówiąc o Schleiermacherze, przywołał soborowe słowa „Ecclesia semper reformanda” i podkreślił konieczność nieustannej reformy Kościoła w świetle Pisma Świętego. Modlitwę, będącą jednym z kilku wydarzeń związanych z rocznicą narodzin wielkiego teologa, ubogacił śpiewem Zespół Wokalny Akademii Muzycznej we Wrocławiu.

**Konrad Dziadkowiak**

## Sprostowanie

Do podpisu pod zdjęcie ilustrujące tekst „Przyjaciele seminarium”, zamieszczony w 47. nr. wrocławskiego GN na str. II, zakradł się błąd. Diakon głoszący kazanie do dzieci to Mateusz Ciesielski, a nie Piotr Sz waj. Obu kleryków, wszystkich uczestników Mszy św. w Gniechowicach oraz naszych Czytelników za błąd przepraszamy!

**Redakcja**

## Obserwacja, manipulacja, współpraca...



Przy konferencyjnym stole red. Andrzej Grajewski

**WROCŁAW.** O inwigilacji i agencji w środowisku dziennikarskim i naukowym w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego i w Dolnośląskiej Szkole Wyższej debatowali historycy i pracownicy IPN. W ocenie dr. Łukasza Kamińskiego z Biura Edukacji Publicznej IPN, który przedstawiał referat „Między oporem a zaangażowaniem – dziennikarstwo i naukowcy wobec systemu komunistycznego”, postawę większości dziennikarzy i naukowców

w czasach komunistycznych najlepiej opisuje użyte w tytule słowo „między”. – Ani opór, ani zaangażowanie, tylko przystosowanie – mówił Ł. Kamiński. Jego zdaniem, przykładem obrazu oporu środowiska dziennikarskiego jest Agnieszka z „Człowieka z żelaza” Andrzeja Wajdy. – Problem polega na tym, że takiej Agnieszki nie było – stwierdził historyk.

Drugiego dnia konferencji naukowej IPN „Obserwacja, manipulacja, współpraca. Dziennikarstwo i naukowcy a aparat bezpieczeństwa w Polsce Ludowej”, trwającej od 19 do 21 listopada, głos zabrał red. Andrzej Grajewski. Nasz kolega z redakcji GN w Katowicach zaprezentował zarys problematyki związanej z inwigilacją tygodnika katolickiego „Gość Niedzielny” w latach 1945–1989. Mówił o niespotykanym rozmachu działań SB w stosunku do katowickiego pisma i próbach wpływania na „Gościową” publicystykę. – Redakcja wyszła z tego obronną ręką – kończył swój wywód A. Grajewski – natomiast ludzie różnie. **xaj, js**

## Dla Powiewiórki 50 tysięcy

**DOLNY ŚLĄSK.** Kard. Henryk Gulbinowicz (na zdjęciu) odebrał 21 listopada 50 tys. zł pochodzących ze społecznej zbiórki na ratowanie drewnianego kościoła w Powiewórcie. – Dobrze to wymyśliście – chwalił kardynał organizatorów kwesty – że ten dar przekazujecie w Dniu Życzliwości. – Drewniany kościół pw. św. Kazimierza w Powiewórcie, zbudowany w 1774 r., to nie tylko zabytek, ale i miejsce chrztu marszałka Józefa Piłsudskiego. Zachowała się w nim oryginalna chrzcielnica z XVIII w. przy której ochrzczono przyszłego marszałka. Kard. H. Gulbinowicz odwiedził świątynię w 1969 r. Od tamtego czasu jej stan bardzo się pogorszył. Obecnie remont wymaga 160 tys. zł. Na apel dziennika „Polska Gazeta Wrocławska” odpowiedziała Wrocławska Izba Gospodarcza, która ofiarowała 10 tys. zł i poprowadziła zbiórkę. Włączyły się w nią także władze Świdnicy, która jest gminą partnerską dla Świącian (gdzie leży



Powiewórka). W Świdnicy organizowane są wystawy, spotkania i koncerty charytatywne na ten cel. – Tam są nasze korzenie – mówią ofiarodawcy i wierzą, że wkrótce uzbiera się konieczna ilość pieniędzy. **js**

**GOŚĆ WROCŁAWSKI**  
wroclaw@goscniezielny.pl

ADRES REDAKCJI: 50-245 Wrocław,  
ul. Trzebnicka 11/4  
TELEFON/FAKS 071 322 30 72, 071 322 37 09,  
071 327 11 47  
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Jerie – dyrektor  
oddziału, Agata Combi, Jolanta Sądziadek

## Złote pióro czeka

**DOLNY ŚLĄSK.** Uczniowie z diecezji legnickiej, świdnickiej i wrocławskiej wzięli udział w czwartej edycji konkursu literackiego „My Polacy, my Dolnoślązacy” o laur „Złotego Pióra”. Młodzież, która podjęła to ambitne wyzwanie, napisała 130 prac na trzy tematy, opracowane przez Elżbietę Warulik i Janusza Kaczorowskiego, polonistów z salezjańskiego LO. Organizatorami konkursu są Prywatne Salezjańskie Liceum Ogólnokształcące we Wrocławiu i wrocławska redakcja

GN. Patronat honorowy objęli: Metropolita Wrocławski, Biskupi Legnicki i Świdnicki, marszałek Dolnośląski, Prezydent Wrocławia, Kurator Oświaty, dyrektor Wydziału Edukacji UM i inspektor salezjanów. Laureaci otrzymają nagrody podczas uroczystej gali, która odbędzie się 1 grudnia o godz. 12.00 w Ratuszu. Więcej informacji na stronie [www.liceum-wroc.salezjanie.pl](http://www.liceum-wroc.salezjanie.pl).



JOLANTA SASIADEK

## Przyjąć przybyszów

**LIVERPOOL.** – Wśród tysięcy przybywających do Polski migrantów katolicy stanowią jedynie ok. 4 proc. – zauważył bp Edward Janiak podczas europejsko-afrykańskiego seminarium. Biskup z Wrocławia, przewodniczący Rady Episkopatu Polski ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek, był jednym z 40 uczestników seminarium episkopatów Europy i Afryki. Spotkanie w angielskim Liverpool

trwało od 19 do 23 listopada. Wzięli w nim udział przedstawiciele Rady Konferencji Biskupich Europy CCEE i Sympozjum Konferencji Episkopatów Afryki i Madagaskaru (SECAM). – Zastanawialiśmy się – powiedział biskup – jak przy wielokulturowości zachować tożsamość, jak przy tak wielkiej migracji Afrykańczyków zapewnić im opiekę duszpasterską. **js**

## Ghana i Peru w... Mleczarni!

**WROCŁAW.** Salezjański Wollontariat Misyjny Młodzi Światu, oddział we Wrocławiu, w ramach Tygodnia Edukacji Globalnej 20 i 21 listopada zorganizował wieczory afrykański i peruwiański. Obie imprezy odbyły się w klubokawiarni Mleczarnia przy ul. Włodkowica, obie startowały o 18.30. Tydzień Edukacji Globalnej (TEG) to coroczna, międzynarodowa akcja edukacyjna, której celem jest zapoznanie młodych ludzi z wyzwaniami i problemami współczesnego świata. Chodzi

też o kształtowanie wśród nich postaw respektujących różnorodność kulturową oraz umiejętność porozumiewania się z ludźmi różnych kultur. Wieczór afrykański wypełniły: debata o pomocy rozwojowej, koncert muzyki z Czarnego Łądu, warsztaty tańca afrykańskiego oraz bębnowe. Dzień peruwiański przybliżył uczestnikom muzyczny świat Peru dzięki koncertowi zespołu peruwiańskiego, warsztaty salsy oraz prezentację instrumentów z Peru. **js**

## W kilku słowach



podsumowanie

**Ks. FRANCISZEK GŁÓD**

proboszcz parafii św. Elżbiety we Wrocławiu przy ul. Grabiszyńskiej

## Rok jubileuszowy

Jubileusz stulecia naszego kościoła był dla całej Wspólnoty bardzo ważnym wydarzeniem. Jego roczne obchody zainaugurowała uroczystość odpustowa w stulecie konsekracji naszej świątyni dokonanej przez kard. Geoga Koppa 17 listopada 1907 roku, w 700. rocznicę urodzin św. Elżbiety. Podczas ubiegłorocznego odpustu Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył i homilię wygłosił ks. prof. dr hab. Waldemar Irek, rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego. W tym uroczystym dniu prosiliśmy o większe zbliżenie się wszystkich parafian do Pana Boga. W czasach pogoni za pieniądzem, laicyzacji życia i spychania Kościoła do krągów, kiedy coraz częściej ludziom brakuje czasu na modlitwę, uczestnictwo w Eucharystii i pogłębienie wiedzy religijnej, podjęto decyzję o rozpoczęciu roku jubileuszowego. Podczas jego trwania postanowiliśmy zintensyfikować życie religijne: systematycznie uczestniczyć w niedzielnej Mszy św., gorliwie brać udział w rekolekcjach, katechezie dla dorosłych, regularnych spotkaniach z rodzicami, a przede wszystkim rozpocząć bardziej żarliwą modlitwę błagalną o nasze nawrócenie do Boga. Już pierwsze adwentowe rekolekcje prowadzone przez ojców franciszkanów zmotywowały do wzmożenia pracy nad systematycznym pogłębianiem życia religijnego. W oddziaływaniach duszpasterskich położyliśmy większy nacisk na przygotowanie liturgii i homilii, a katecheci na bardziej treściwe katechezy dla dzieci i młodzieży. Pewnym novum są permanentnie prowadzone rekolekcje w małych grupach (od 20 do 30 osób) w Jugowicach, raz albo dwa razy w miesiącu. Podczas czterech dni spędzonych w otoczeniu górskich widoków uczestnicy umacniają wiarę w Boga, zyskują energię do pozytywnych działań i zapał ewangelizacyjny. W ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku przez cały rok akademicki, głównie dla seniorów, odbywały się u nas prelekcje poświęcone problemom etyki. Podczas ferii i wakacji koncentrowano się na dzieciach i młodzieży. Na dwutygodniowych turnusach „Wakacji z Panem Bogiem” wypooczywał w Jugowicach i Jelczu-Laskowicach około 300 osób. Ważnym wydarzeniem jubileuszowym były też rekolekcje wielkopostne trwające tradycyjnie od Środy Popielcowej do pierwszej niedzieli Wielkiego Postu. Natomiast apogeum obchodów były misje św. prowadzone od 2 do 9 listopada przez dwóch młodych redemptorystów – o. Andrzeja i o. Jerzego – pełnych ducha i żarliwej modlitwy. Rok jubileuszu zakończyła uroczysta Eucharystia 17 listopada, której przewodniczył abp Marian Gołębiowski. W czasie homilii jeszcze bardziej zmobilizował nas do kontynuowania dotychczasowych dzieł miłosierdzia.

Otoczmy troską życie

# Dawać siebie



**Magdę Michalską cieszy, że może pomagać innym. W głębi tucja Sobol-Syc z RCKiK przy Krzysztofie Praszczyku**

– Nie chcemy, żeby to była jednorazowa akcja, lecz systematyczne działania pokazujące, że nie tylko słuchaliśmy Jana Pawła II, ale **usłyszeliśmy, co do nas mówi!**

Ksiądz Stanisław Kulig, proboszcz parafii pw. Wniebożenia NMP w Zachowicach podkreśla, jak ważne jest przypomnienie słów Papieża Polaka o miłości, dawaniu siebie innym, dzieleniu się z nimi tym, co mamy. – Oddając krew, wyrażając zgodę na pobranie organów, ratujemy życie ludziom chorym, ofiarom wypadków. Dzielimy się zdrowiem z tymi, którzy go nie mają, oddajemy siebie tym, którzy tego bardzo potrzebują – dodaje. Mówi o tym swoim parafianom. Jeden z nich, Ryszard Perlak, przed rocznicą wyboru Karola Wojtyły na papieża zaproponował, by zamiast pamiątkowej tablicy wspólnota budowała żywy pomnik poprzez dawanie siebie innym, jak zachęcał Jan Paweł II.

## Wypadki

W listopadowy poranek na drodze krajowej nr 35 między Siedlakowicami a Gniechowicami zderzyły się dwa autokary, cysterna i samochód osobowy. Na szczęście tym razem nikt nie zginął. Następnego dnia, 16 listopada, już po raz czwarty obchodziliśmy międzynarodowy Dzień Ofiar Wypadków

Drogowych. W kościołach modlono się za poszkodowanych w karambolach samochodowych i ich rodziny. Tego dnia zastanawiano się, jak poprawić bezpieczeństwo na drogach. Nieco wcześniej w Siedlakowicach podjęto konkretne działania, by pomóc nie tylko ofiarom wypadków, ale i innym cierpiącym, chorym.

– Umożliwienie oddania krwi w pobliżu domu to bardzo dobra inicjatywa i chcemy ją systematycznie powtarzać – chwalili pomysł Ryszarda Perlaka z Kamionnej mieszkańcy parafii w Zachowicach. Obejmuje ona Czerńczyce, Kamionną, Mirosławice, Siedlakowice i Zachowice. Wierni z tych miejscowości na Mszach św. dowiedzieli się o uruchomieniu przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Wrocławia objazdowego punktu krwiodawstwa w ich parafii. W sobotnie przedpołudnie już od 9.00 w siedlakowickiej świetlicy ustawiała się długa kolejka chętnych, by pomagać potrzebującym. – Od dawna miałam ochotę oddać krew ale wyjazd do Wrocławia wymaga czasu, pogodzenia różnych obowiązków. Potrzebny był więc ktoś,



**Dr Jarosław Chrebor sprawdza ciśnienie i prowadzi krótki wywiad kwalifikujący dawców. Obok Joanna Mróz**

kto zorganizuje punkt krwiodawstwa w miejscu zamieszkania i dogodnym terminie – wyznała Agata Dalgiewicz z Zachowic. Wychodząc ze świetlicy, już odprężona i zadowolona, przyznała, że miała obawy, bo w dzieciństwie zdarzało jej się mdleć, więc nie wiedziała, czy spełni wymogi stawiane krwiodawcy. Udało się i bardzo ją to cieszy. – Mam dzieci, rodzinę. Ktoś z nich może kiedyś potrzebować takiej pomocy – powiedziała.

## Integracja

Z Mirosławic przyjechała Justyna Mruk z mężem Tomaszem, który już wcześniej oddawał krew. Jej także ta myśl wielokrotnie chodziła po głowie. – Wciąż słyszymy, że brakuje krwi, która ratuje życie, pomaga w leczeniu ciężko chorych – uzasadnia swoją decyzję. Magdalena Michalska ma 26 lat i już piąty raz oddaje krew. Zainspirowały ją programy telewizyjne. – Chciałam to zrobić jeszcze przed ukończeniem 18 lat, więc gdy stało się to możliwe, namówiłam znajomych i pojechaliśmy do Wrocławia – opowiada. – Tylko ja się zakwalifikowałam i od tej pory staram się oddawać krew dwa razy w roku. Jestem też za pobieraniem organów od zmarłych. Uważam, że należy składać takie deklaracje i także w taki sposób pomagać.

Krzysztof Łabuz z Rady Sołectkiej w Siedlakowicach cieszy się, że

niedawno wyremontowana świetlica służy takim celom. – Myślę, że nawet dwa razy w roku znajdują się chętni do udziału w podobnej akcji – mówi z przekonaniem. Sołtys Jerzy Czerwiec dodaje, że takie inicjatywy wyzwalały w ludziach dobro. Część dawców z parafii zrezygnowała z przysługujących im słodyczy, przekazując je dla dzieci z mniej zamożnych rodzin. – Takie inicjatywy są bardzo cenne – mówi Andrzej Wieszczyk, od lat honorowy dawca krwi. – Sąsiad sąsiada zachęca. A im więcej osób się przyłączy, tym większa szansa, że znajdą się dawcy z rzadką grupą krwi.

Joanna Mróz i Elżbieta Krefta z Zachowic podkreślają, że najważniejsze w tej inicjatywie jest ratowanie życia i zdrowia ludzkiego. A jednocześnie ten szlachetny cel jest też hołdem oddanym polskiemu Papieżowi.

**Jolanta Sąsiadek**

Od 22 do 26 listopada obchodziliśmy Dni Honorowego Krwiodawstwa. 23 listopada w południe w kościele pw. św. Idziego na wrocławskim Ostrowie Tumskim odprawiono Mszę św. w intencji honorowych dawców krwi i pracowników RCKiK. Więcej informacji o centrum, krwiodawstwie oraz akcjach wyjazdowych na stronie: [www.rckik.wroclaw.pl](http://www.rckik.wroclaw.pl).

## zapowiedzi

## Wrocław bez barier

Uroczysta gala z okazji Światowego Dnia Osób Niepełnosprawnych odbędzie się w sobotę **6 grudnia**. Msza św. pod przewodnictwem bp. Edwarda Janiaka we wrocławskiej katedrze – godz. 10.00. Po niej, o 11.30, w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego przy pl. Katedralnym 1 odbędzie się gala (wstęp bezpłatny). W programie prezentacja tegorocznych działań w ramach programu „Wrocław bez barier”, ogłoszenie wyników plebiscytu „Dobre praktyki” oraz wręczenie nagród: specjalnych z okazji 15-lecia WSON, zwycięzcom tegorocznej edycji konkursu fotograficznego „Wrocław bez barier” i „Nie ma barier. Dolny Śląsk”, laureatom Dolnośląskiego Konkursu Plastycznego „Niepełnosprawny w oczach dziecka”. Występ wrocławskiego zespołu „Rotary” i agapa zakończą spotkanie. Organizatorzy proszą o potwierdzenie do 3 grudnia udziału mailem: wson@wson.wroc.pl lub telefonicznie 071 344 17 34.

## Lot do świętych!

Wrocław–San Giovanni Rotondo–Bari. Pielgrzymka lotnicza do grobów św. o. Pio i św. Mikołaja w Bari odbędzie się **6 grudnia** (wylot z Wrocławia o godz. 5.00, powrót o godz. 23.00). Pielgrzymka wpisana jest w obchody 15. rocznicy powstania Radia Rodzina. Koszt – 280 euro. Zapisy w Biurze Podróży Panorama (tel. 071 343 44 41) i w Radiu Rodzina (tel. 071 327 11 97; www.radiorodzina.pl).

## Dla chorych dzieci

Włoska, ręcznie wykonana papeteria od kard. Józefa Glempa, ikona MB od kard. Henryka Gulbinowicza, obraz Edwarda Dwurnika, grafika Andrzeja Pagowskiego, książki prof. Normana Daviesa i bp. Alfonsa Nossola, płyty

**Ikona Maryi ofiarowana przez kardynała H. Gulbinowicza**



**Irena Santor prezentuje swoje albumy, подарowane na aukcję**

Ireny Santor. To tylko kilka z cennych darów, które zostaną zlicytowane podczas IV Dorocznej Aukcji Charytatywnej **4 grudnia** o godz. 18.00 w Sali Wielkiej wrocławskiego Ratusza. Zbiórkę pieniędzy na rzecz dzieci leczonych we wrocławskiej Klinice Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej przeprowadzi BSO Prawo & Podatki. Celem przedsięwzięcia jest zapewnienie dzieciom chorym na nowotwory możliwości leczenia w specjalistycznym ośrodku wyposażonym w nowoczesny sprzęt medyczny. Dary można oglądać na stronie [www.bramorski.pl/aukcja](http://www.bramorski.pl/aukcja).

## Kościół w mediach



Aktualne informacje z życia archidiecezji wrocławskiej – i nie tylko – znajdziesz na falach Katolickiego Radia Rodzina

(92 FM). Wiadomości na temat Kościoła w trzech dolnośląskich diecezjach – legnickiej, świdnickiej i wrocławskiej – szukaj również w TVP3, gdzie w każdą sobotę o godz. 16.45 emitowany jest program „W kręgu wiary”. ■



**W kręgu wiary**

## W nadzwyczajnej służbie chorym i starszym

## Szafarze

W Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu trwa kurs **dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej**. O znaczeniu i roli tej posługi dla Kościoła mówi ks. Paweł Cembrowicz.

Gdy pierwsi szafarze pojawili się w naszych parafiach, nie wszyscy wierni potrafili zaakceptować, że człowiek świecki rozdaje Komunię św. Tymczasem praktyka ta była znana już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa.

Dziś wiemy, że osób pełniących tę posługę potrzeba więcej. Dotyczy to zwłaszcza wspólnot, w których jest tylko jeden ksiądz. W parafiach, gdzie są szafarze, to oni właśnie prowadzą niedzielne Mszy św. zanoszą Najświętszy Sakrament do domów ludzi starszych i chorych. Pomagają również kapłanom w rozdzielaniu Komunii św. wiernym podczas Mszy św.

Księża odwiedzają chorych zazwyczaj raz w miesiącu. Rozszerzając krąg osób mogących rozdawać Komunię św., Kościół wychodzi naprzeciw ludziom pragnącym przyjmować Pana Jezusa do swego serca częściej niż raz w miesiącu. Znane są sytuacje, gdy świadomy bliskiego nadejścia śmierci chory człowiek prosi o możliwość codziennego przystępowania do Komunii św. Wtedy szafarze przynoszą im Ciało Pańskie każdego dnia.

Osoby, którym księża proboszczowie proponują zostanie szafarzem, mają poczucie wielkiej odpowiedzialności, więc zdarza się, że muszą przełamywać wewnętrzne opory przed podjęciem tego zadania. Stają się bowiem w Kościele osobami publicznymi, znanymi wiernym i bacznie przez nich obserwowanymi.

Formacja szafarzy nie kończy się w chwili błogosławieństwa

biskupa do pełnienia posługi. Raz na dwa lata organizowane są ogólnopolskie pielgrzymki szafarzy na Jasną Górę. W zeszłym roku uczestniczyło w niej dwa tysiące osób. Archidiecezję wrocławską reprezentowała jedna z liczniejszych, 60-osobowa grupa. W diecezjach dwa razy w roku odbywają się dni skupienia: przed Adwentem i Wielkim Postem. W diecezji wrocławskiej mamy około 200 szafarzy, a w odbywającym się kursie uczestniczy 40 osób.

Aby zostać szafarzem, trzeba mieć ukończone 25 lat, średnie wykształcenie i cieszyć się dobrą opinią w parafii. Kandydaci na szafarzy przygotowują się do tej posługi podczas trwającego kilka miesięcy kursu. Składają się nań wykłady z Pisma Świętego, teologii, życia duchowego oraz liturgiki, które koncentrują się przede wszystkim wokół tajemnicy Eucharystii. Jest również czas na modlitwę, zwłaszcza adorację Najświętszego Sakramentu. Pierwszy taki kurs w archidiecezji odbył się w 1995 r.

SPISAL

**Kuba tukowski**

**Nadzwyczajny szafarz prof. Jan Oszmiański z wrocławskiego Uniwersytetu Przyrodniczego**



■ R E K L A M A ■

**Panorama**

**071 343 44 41**

[www.panorama.wroclaw.pl](http://www.panorama.wroclaw.pl)

*Pielgrzymki do Ziemi Świętej, Sanktuariów Maryjnych i inne*

**FORUM MŁODYCH.** Już w pierwszym dniu zabrakło miejsc. Nie pomogło dostawianie krzeseł. Zainteresowanie zagrożeniami płynącymi z **magii, okultyzmu i wróżbiarstwa** przeszło oczekiwania organizatorów.

tekst i zdjęcia

**KS. ANDRZEJ JERIE**

ajerie@goscniedzielny.pl

**O** ideologii nazywanej New Age mówi się w Polsce od co najmniej kilkunastu lat. Napisano dziesiątki książek, setki artykułów, powstały specjalne filmy i programy telewizyjne. Jednak temat wciąż jest żywy i przyciąga. Tegoroczne Forum Młodych zorganizowane przez Koło Teologiczne alumnów wrocławskiego seminarium jest tego namacalnym dowodem. Temat „Magia, okultyzm, wróżbiarstwo – cała prawda” przyciągnął do auli PWT bardzo zróżnicowane grono słuchaczy. Obok kleryków z całej Polski, studentów teologii i katechetów pojawili się lekarze, naukowcy i proboszczowie. Jednak najbardziej dziwiło zainteresowanie ludzi młodych. Nie zraził ich nawet, wydawałoby się trochę pretensjonalny, podtytuł „cała prawda”, który mógłby sugerować, że będziemy mieli do czynienia z gotowymi, nieznoszącymi dyskusji odpowiedziami.

### Zgubne skutki

Dyskusja była jednak obecna przez cały czas trwania forum, i to nie tylko w czasie poświęconym na zadawanie pytań. Kiedy jeden z prelegentów wymieniał wschodnie sztuki walki związane z ezoterycznymi rytuałami, wielu słuchaczy kręciło z niedowierzaniem głowami, a niektórzy nawet głośno wyrażali swoją dezaprobatę. Działo się tak również dlatego, że w swoich założeniach forum nie miało uciekać od trudnych zagadnień. – Świat jest pełen teologicznych problemów. Nasza rzeczywistość nie jest uładzona i ugłaskana – przekonywał we wprowadzającym referacie bp Andrzej Siemieniewski, który z pasją prezentował dokument Papieskiej Rady do spraw Dialogu

„Chrześcijańska refleksja na temat New Age. Jezus Chrystus dawca wody żywej”.

Pierwszy dzień forum zdominowały świadectwa osób, które osobiście doświadczyły zgubnych skutków fascynacji tajemnym światem nadprzyrodzonych mocy. Robert Tekieli – dziennikarz, założyciel pisma „Brulion” – opowiadał o swoich doświadczeniach z magią i okultyzmem, które w jego przypadku zaczęły się od kursów doskonalenia umysłu. – Ludzie przyjeżdżają na taki kurs, żeby mieć lepszą pamięć, szybciej czytać, lepiej się uczyć, czy po to, żeby budzić się o określonej godzinie, a wyjeżdżają stamtąd jako osoby zdemoniżowane lub opętane – przestrzegał. Podawał wiele konkretnych przykładów zgubnych skutków prób wejścia w posiadanie nadprzyrodzonych zdolności. Najbardziej poruszająca była historia różdżkarki, która próbowała porzucić magiczne praktyki. Z rąk, w których trzymała wcześniej różdżki i wahadełka, zesłała skóra, a na szyi pojawiła się egzema w formie obroży. – Zły duch manifestował w ten sposób to, że nie da jej zerwać więzy z sobą. Więzy, którą ona hołubiła przez wiele lat, myśląc, że pomaga innym ludziom – ocenił R. Tekieli.

Zebrani w auli PWT mogli też wysłuchać świadectwa Krzysztofa Zielskiego, byłego bioenergoterapeuty. Wielu przyszło tu z pytaniem, co jest złego w takich praktykach. – Przede wszystkim to, że rozwalają nam życie duchowe – odpowiadała K. Zielski. – Odsuwają nas od Boga i podsuwają nam fałszywy jego obraz. Nie Boga osobowego, z którym możemy mieć osobowy kontakt. Nie ja, Krzysztof, z Bogiem, który mnie kocha i do mnie się zwraca, który się mną opiekuje, tylko jakaś niepojmowalna, wszechobecna energia, która steruje nami w nie wiadomo jaki

# Cała prawda



**Siostra Michaela wyjaśnia, czym są naprawdę czakramy, które otwierają jogini**

sposób, a my nią – mówili byli bioenergoterapeuta.

### Ratunek

Czy wobec tych zagrożeń jesteśmy bezsilni? Wystąpienie diecezjalnego egzorcysty, które skupiło uwagę uczestników w drugim dniu sympozjum, dawało rozsądną analizę sytuacji i pokazało, że Kościół ma potężne narzędzia w walce ze złem. Ks. Andrzej Jagiełło zwracał uwagę, że egzorcyzm to nie tylko wyrzucanie złego ducha, ale także wprowadzenie na drogę uświęcenia. Odwołując się do swojego doświadczenia, stwierdził, że jedynie niecałe 2 proc. tych, którzy proszą go o posługę, naprawdę

potrzebuje egzorcyzmu. – Ogromna większość przeżywa różnego rodzaju problemy – tłumaczył ks. A. Jagiełło. Tak czy inaczej, zapotrzebowanie na posługę egzorcystów rośnie. – 15 lat temu było w Polsce trzech księży, którzy się tym zagadnieniem interesowali i mieli uprawnienia do stosowania egzorcyzmów. Dzisiaj ich liczba przekracza setkę – mówił diecezjalny egzorcysta.

Jednak prawdziwą gwiazdą tegorocznego forum okazała się siostra Michaela Pawlik, która w ostatnim dniu sympozjum dzieliła się swoją wiedzą na temat zagrożeń płynących z uprawiania jogi. Studia i kilkunastoletnie

vda



**Prawdziwe forum młodych. Obok kleryków z całej Polski studenci i uczniowie szkół średnich**

doświadczenie pracy pielęgniarskiej na placówce misyjnej w Indiach pozwalają jej wypowiedzieć się z pewnością naoczego świadka. Podkreślała zwłaszcza osobowy charakter Boga chrześcijańskiego w przeciwieństwie do bezosobowej boskiej energii, z którą mamy do czynienia w hinduizmie. – Sprzeciwiam się pogładowi, że można tu wprowadzić jakąś wspólną płaszczyznę – powiedziała s. Michaela. – Taka płaszczyzna jest zakłamanem zarówno hinduizmu, jak i chrześcijaństwa.

Forum wzbudziło wielkie zainteresowanie. Pisały o nim lokalne gazety i informowały stacje

telewizyjne. Czy jednak udało się organizatorom pokazać alternatywę dla zjawisk, przed którymi przestrzegają? Wielokrotnie w tych dniach powtarzano, że ideologia New Age odpowiada na niezaspokojone potrzeby duchowe współczesnego człowieka. Co zrobić, żeby z taką samą fascynacją jak o czarach, wahałkach, jodze i mangach mówić o Jezusie Chrystusie? Co zrobić, żeby pokazać Go jako prawdziwą odpowiedź na problemy i jako Tego, który zaspokaja wszystkie potrzeby? Z takimi pytaniami wychodziłem z 24. Ogólnopolskiego Forum Młodych. Może w przyszłym roku uda się pójść o krok dalej? ■

## New Age – co to takiego?

BP ANDRZEJ SIEMIENIEWSKI



Kiedy mówi się o ruchu New Age, ktoś niewprawiony mógłby się pytać, gdzie jest przywódca tego ruchu, gdzie są jego struktury, gdzie są stowarzyszenia, które tworzą hierarchię na kształt jakiejś partii ogarniającej glob ludzki. Otóż takie pytania stawiałby człowiek niezorientowany, bo New Age jest raczej mentalnością,

środowiskiem intelektualnym. (...) New Age działa jak sieć powiązanych ze sobą małych grup i to jest wyraz nowej religii światowej, która rodzi się na naszych oczach i odpowiada samoświadomości współczesnego człowieka. Główne tezy stanowiące o tożsamości ruchu New Age to: 1. Elementy religii orientalnych – nie całe religie orientalne, ponieważ charakterystyką mentalności New Age jest wybiórczość. Nie będzie to więc zachęta, żeby stać się na przykład buddystą według tradycji buddyzmu tybetańskiego; 2. Okultyzm i ezoteryzm zachodni, czyli związany z Europą, ale także ze Stanami Zjednoczonymi, i 3. podkreślanie, że ostatecznym kryterium religijnej prawdy jest doświadczenie. Prawda wiary staje się prawdą, jeśli można jej wewnętrznie doświadczyć. (Fragment wykładu pt. „Chrześcijańska refleksja na temat New Age. Jezus Chrystus dawca wody żywej. Dokument Papieskiej Rady do spraw Dialogu Międzyreligijnego)

## Moc Jezusa

Z **Robertem Tekieli**,  
rozmawia  
ks. Andrzej Jerie.



**Ks. ANDRZEJ JERIE: Czy można połączyć chrześcijaństwo z używaniem tajemnych mocy?**

**ROBERT TEKIEL:** – Nie można tego połączyć. Za wszystkimi przejawami mocy związanymi z tego rodzaju praktykami, jak techniki spirytystyczne typu OOB, świadome śnienie, synchronizacja półkul mózgu, czytanie fotograficzne, joga, medytacja transcendentna, stoi jeden mechanizm – uruchamianie odmiennych stanów świadomości. W rzeczywistości są to stany ograniczonej świadomości, czyli takie, w których wyższe funkcje umysłu człowieka nie działają. Nie ma osądu sumienia i nie ma racjonalnego podejścia do tego, co przepływa przez umysł. W związku z tym człowiek otwiera się na rzeczywistość nadmysłową, której bardzo ważnym elementem jest rzeczywistość demoniczna. Nie jest powiedziane, że każde wejście w stan nadmysłowy, odmienny stan umysłu musi

doprowadzić do zdemonizowania czy opętania. Jednak jest to wystawianie się na bardzo duże niebezpieczeństwo.

**Jak wyglądało wyjście z tego świata? Ktoś pomógł?**

– Jezus Chrystus z obrazka z Jezusem Miłosiernym, który dała mi kiedyś na studiach zakochana we mnie góralka. Po 30 latach klęknałem przed tym obrazem. Później na rekolekcjach ignacjańskich Jezus przyszedł do mnie z mocą, osobiście. Przytulił mnie do swojego serca. Poznałem swoje grzechy, wyspowałem się i zaczęło się wychodzenie z tego świata, które trwa do dzisiaj. ■

Rekolekcje adwentowe w paulińskiej parafii św. Mikołaja we Wrocławiu

# Zachwyt nad darem największym!

Wspólnota św. Mikołaja rozpoczyna Adwent rekolekcjami, które wpisują się w temat roku duszpasterskiego 2008/2009 „**Otoczmy troską życie**”.

To hasło będzie dla każdego wierzącego w Polsce okazją do podjęcia refleksji o życiu w każdym jego momencie – od poczęcia do naturalnej śmierci. Jawi się ono szczególnie jako troska o życie człowieka w całej jego rozciągłości. Słowa przewodnie programu duszpasterskiego nawiązują do Ewangelii wg św. Jana: „Aby mieli życie i mieli je w obfitości” (J10,10b). Dobry Pasterz – Jezus nazywa siebie bramą owiec, gdyż każdy, kto wejdzie przez Niego, będzie zbawiony. Przychodzi po to, aby owce miały życie w obfitości. Misją Jezusa jest obdarowanie człowieka pełnią życia. W tym biblijnym obrazie pokazana jest troska Boga o to, by stworzony przez Niego człowiek odkrył, że życie jest darem, zrozumiał jego piękno, potrafił się nim zachwycić i chciał żyć, wyrażając wielki szacunek do życia własnego i innych oraz stworzonego świata.

## Paulińska propozycja

Zaproponowany w rozpoczynającym się roku duszpasterskim temat chcemy odnieść do naszego powołania chrześcijańskiego, które ma dawać i chronić życie. Nie chodzi tylko o obronę życia nienarodzonych i o zagrożenia życia ludzkiego. Chcemy otoczyć troską rodzinę, która dzisiaj jest atakowana przez różne formy działania złego ducha. Rozbite małżeństwa, związki niesakramentalne, konsekwencje grzechu aborcji są tym, co niszczy pokój serca człowieka. Troska o życie będzie zaproszeniem do budowania cywilizacji miłości w rodzinach naszej parafii i miasta.



Jan Paweł II nade wszystko cenił życie każdego człowieka

Chcemy w naszej parafii św. Mikołaja, jako paulini i duszpasterze tego miejsca, zachęcić do duchowej adopcji. To nasza propozycja dla tych, którzy z potrzeby serca chcą wejść w rzeczywistość walki o życie od samego początku. Nie chodzi o wielkie akcje, ale przede wszystkim o pokorną modlitwę. Będzie ona pomocą dla kogoś, kto nie rozumie, albo nie chce zrozumieć, piękna daru, jakim jest nowe życie. Chcemy zachęcić parafian i gości naszej świątyni do modlitwy w obronie wszystkich poczętych dzieci. **Przypomnieć** o osobistym wypełnieniu Jasnogórskich Ślubów Narodu, kiedy to mówiliśmy:

„Święta Boża Rodzicielko i Matko Dobrej Rady! Przyrzekamy Ci z oczyma utkwionymi w Żłobek Betlejemski, że odtąd wszyscy staniemy na straży budzącego się życia. Walczyć będziemy w obronie każdego dziecięcia i każdej kołyski, równie mężnie, jak ojcowie nasi walczyli o byt i wolność Narodu, płacąc obficie krwią własną. Gotowi jesteśmy raczej śmierć ponieść, aniżeli śmierć zadać bezbronnemu. Dar życia uważać będziemy za największą Łaską Ojca wszelkiego Życia i za najcenniejszy skarb Narodu (Jasnogórskie Śluby Narodu – 26.08.1956 r.). Modlitwa ta będzie również pomocą osobom

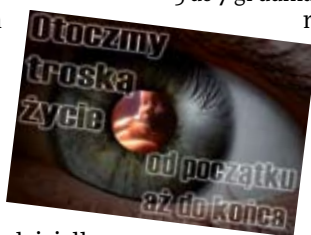
cierpiącym z powodu grzechu aborcji.

## Świadectwo

Chcemy, w ramach parafialnych rekolekcji adwentowych, przez posługę i świadectwo życia Wiesławy Kowalskiej, gorliwej propagatorki Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego w Polsce, pomóc wszystkim wiernym naszej archidiecezji odkryć na nowo piękno troski o życie. W odpowiedzi na głos polskiego Kościoła od 5 do 7 grudnia w naszej świątyni

rozpoczniemy inicjatywę duchowej adopcji jako przygotowanie do zrozumienia świąt Bożego Narodzenia, otaczając troską życie poczęte w łonie

matek. Będzie to również swoiste zaproszenie do ekspiacji za grzechy aborcji, związków niesakramentalnych, rozbitych rodzin. Duchowa adopcja jest modlitwą w intencji dziecka, którego życie w łonie matki jest zagrożone. Trwa 9 miesięcy i polega na codziennym odmawianiu jednej tajemnicy różańcowej oraz specjalnej modlitwy w intencji dziecka i jego rodziców. Chcemy wykorzystać ten powiew Bożego działania i zaprosić do podjęcia duchowej adopcji parafian oraz każdego człowieka dobrej woli, który pojawi na naszych spotkaniach rekolekcyjnych.



Duchowa adopcja powstała po objawieniach w Fatimie, stając się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy, które najbardziej ranią Jej Niepokalane Serce. W roku 1987 powstał pierwszy pauliński ośrodek duchowej adopcji w Warszawie, skąd idea rozprzestrzeniła się na cały kraj i poza jego granice. Cieszy nas, paulinów, że parafia św. Mikołaja staje się kolejnym miejscem propagowania tej modlitwy. Skutecznie leczy ona głębokie zranienia wewnętrzne spowodowane grzechem aborcji. Pozwala matkom odzyskać wiarę w Boże miłosierdzie, przynosząc pokój ich sercom. Jako bardzo konkretny, bezinteresowny i osobisty dar (modlitwy, ofiary, postu), pomaga młodym ludziom kształtować charakter, walczyć z egoizmem, odkrywać radość odpowiedzialnego rodzicielstwa, uzdalniając do postrzegania miłości i daru płodności oczyma Boga. Może stać się czynnikiem odrodzenia wspólnej modlitwy i miłości w rodzinie.

O. Tomasz Wilk OSPPE

## Przyrzeczenia

Program rekolekcji adwentowych prowadzonych przez Wiesławę Kowalską: w piątek (5 XII) Eucharystia z katechezą o godz. 9.00 i 18.00, w sobotę (6 XII – św. Mikołaja): godz. 9.00 – Eucharystia z katechezą, 17.30 – katecheza, 18.00 – uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem abp. Mariana Gołębiewskiego, z błogosławieństwem dzieci. W niedzielę (7 XII) Eucharystia z katechezą o godz.: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00 i 20.00. W poniedziałek (8 XII – uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP) o godz. 18.00 – uroczyste złożenie przyrzeczeń duchowej adopcji.